

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 maja 2017 roku

Pozwem z dnia 26 sierpnia 2016 r. (data prezentaty) powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 250 euro wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 lipca 2016 r. do dnia zapłaty a także kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że na podstawie umów cesji wierzytelności nabył od J. K. wierzytelność przysługującą jej względem pozwanego na podstawie rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie EWG nr 295/91, z tytułu opóźnienia lotów, realizowanych przez pozwanego przewoźnika. (pozew – k. 2-4)

W dniu 22 września 2016 r. Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie w I Wydziale Cywilnym wydał nakazy zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. I Nc 8159/16. (nakaz zapłaty – k. 22)

Pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w skutecznie złożonych sprzeciwie od nakazu zapłaty zaskarżył powyższy nakaz w całości oraz wniósł o oddalenie powództw w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany podniósł zarzut braku legitymacji czynnej, z uwagi na niedopuszczalność przelewu prawa zryczałtowanego odszkodowania przewidzianego przepisami Rozporządzenia WE nr 261/2004, gdyż sprzeciwia się ono właściwości zobowiązania. Pozwany wskazał, że bezpośrednim, faktycznym beneficjentem odszkodowania jest pasażer, którego lot został odwołany lub opóźniony. Pozwany podał, że w jego ocenie roszczenia przewidziane w Rozporządzeniu 261/2004 mają niewątpliwie charakter osobisty, a ich natura sprzeciwia się dopuszczalności ich przenoszenia w drodze cesji, w celu umożliwienia ich przejmowania przez wyspecjalizowane podmioty, niejednokrotnie bez poszanowania zasady ekwiwalentności świadczeń. Dodatkowo pozwany podniósł zarzut nieważności umowy sprzedaży wierzytelności, z uwagi na jej sprzeczność z ustawą oraz nieprawidłowe określenie postanowień istotnych przedmiotowo tj. ceny sprzedaży (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 29-34).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. K. miała zaplanowany na dzień 25 czerwca 2016 r. lot nr (...) 7620, na trasie z portu lotniczego na K. (Grecja) do portu lotniczego w W., realizowany przez pozwanego przewoźnika – (...) sp. z o.o. Lot ten uległ opóźnieniu wynoszącemu ponad trzy godziny (dowody: dokument podróży k. 7, karta pokładowa k. 6, informacje dotyczące przelotu – k. 8).

W dniu 4 lipca 2016 r. pomiędzy J. K. (cedentem) będącym pasażerem linii lotniczych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. nr lotu (...) 7620 w dniu 25 czerwca 2016 r., a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (cesjonariuszem) zawarta została umowa cesji wierzytelności nr (...), na mocy której cedent przelał na cesjonariusza wierzytelność z tytułu roszczenia o odszkodowanie z tytułu opóźnienia/ odwołania lotu na podstawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady – Rozporządzenie (WE) nr 261/2004 w związku z orzeczeniem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w sprawach połączonych C -402/07 i C 432/07. Zgodnie z postanowieniami umowy za nabywaną wierzytelność cesjonariusz miał zapłacić Cedentowi tytułem ceny nabycia kwotę zgodną z cennikiem i regulaminem portalu Cesjonariusza prowadzonego pod nazwą: "opoznionysamolot.pl". Zapłata ceny nastąpić miała nie później niż w terminie 18 miesięcy od dnia zawarcia umowy,

na wskazany przez Cedenta rachunek bankowy (dowody: umowa cesji k. 5-5v, potwierdzenie zawarcia umowy przelewu wierzytelności k. 9).

Pismami z dnia 4 lipca 2016 r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., zawiadomił (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. o zawarciu z J. K. umowy przelewu wierzytelności nr (...), z tytułu roszczenia o odszkodowanie za opóźnienie lotu nr (...) 7620 w dniu 25 czerwca 2016 r. oraz wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 250 euro, w terminie 7 dni, na wskazany numer rachunku bankowego, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego (dowody: przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 11-11v, zawiadomienia o zawarciu umowy cesji wierzytelności k. 9).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów oraz ich kserokopii złożonych do akt sprawy. Okoliczności stanu faktycznego jako przyznane przez stronę przeciwną, Sąd na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. uznał za udowodnione, ponadto znajdują one potwierdzenie w złożonych do akt dokumentach, co do wiarygodności których Sąd nie miał wątpliwości, ponieważ składają się na spójny, logiczny, korelujący ze sobą obraz stanu faktycznego poddany ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie.

Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o przesłuchanie świadka J. K., gdyż został on zgłoszony na okoliczności niesporne lub niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Okoliczność, czy świadek, będący cedentem dochodzonych wierzytelności, miał zamiar uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli zawartego w umowie przelewu, pozostaje bez znaczenia dla niniejszego postępowania o tyle, że nawet ustalenie takiego zamiaru u cedenta nie niweczy skutków przelewu. Dopiero wykazanie przez pozwanego, że cedent złożył takie oświadczenie w sposób określony w art. 88 k.c., wywierałoby wpływ na postępowanie w niniejszej sprawie. Przy tak zakreślonej tezie dowodowej dla świadków należało uznać, że wnioski te zmierzają jedynie do przedłużenia postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że źródłem roszczeń powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. była umowa cesji wierzytelności zawarta z J. K. będącą pasażerką opóźnionego lotu nr (...) 7620, realizowanego przez pozwanego przewoźnika w dniu 25 czerwca 2016 r. na trasie z K. do W. na mocy, której powód przejął prawa do wierzytelności z tytułu roszczeń pasażerów o odszkodowanie z tytułu opóźnienia lotu na podstawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady – Rozporządzenie WE nr 261/2004.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Paragraf 2 precyzuje, że wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Podstawę prawną dochodzonego przez powoda żądania stanowiły przepisy Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiające wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz. U. UE L z dnia 17 lutego 2004 r.).

Zgodnie z art. 5 ust. 1 powołanego rozporządzenia w przypadku odwołania lotu, pasażerowie, których to odwołanie dotyczy:

- 1) otrzymują pomoc od obsługującego przewoźnika lotniczego, zgodnie z art. 8;
- 2) otrzymują pomoc od obsługującego przewoźnika lotniczego, zgodnie z art. 9 ust. 1 lit. a) i art. 9 ust. 2, jak również, w przypadku zmiany trasy, gdy racjonalnie spodziewany czas startu nowego lotu ma nastąpić co najmniej jeden dzień po planowym starcie odwołanego lotu, pomoc określoną w art. 9 ust. 1 lit. b) i c);

3) mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego, zgodnie z art. 7, chyba że:

i) zostali poinformowani o odwołaniu co najmniej dwa tygodnie przed planowym czasem odlotu; lub

ii) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie od dwóch tygodni do siedmiu dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot najpóźniej dwie godziny przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej cztery godziny po planowym czasie przylotu; lub

(...) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie krótszym niż siedem dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot nie więcej niż godzinę przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej dwie godziny po planowym czasie przylotu.

Stosownie zaś do art. 7 ust. 1 rozporządzenia: „W przypadku odwołania do niniejszego artykułu, pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości: (1) 250 EUR dla wszystkich lotów o długości do 1.500 kilometrów; (2) 400 EUR dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1 500 kilometrów i wszystkich innych lotów o długości od 1 500 do 3 500 kilometrów; (3) 600 EUR dla wszystkich innych lotów. Przy określeniu odległości, podstawą jest ostatni cel lotu, do którego przybycie pasażera nastąpi po czasie planowanego przylotu na skutek opóźnienia spowodowanego odmową przyjęcia na pokład lub odwołaniem lotu.

Uprawnienie do żądania odszkodowania zostało rozciągnięte na pasażerów lotów opóźnionych, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Taką wykładnię przyjął Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 19 listopada 2009 roku w sprawach połączonych C-402/07 i C-432/07 mających za przedmiot wnioski o wydanie na podstawie art. 234 WE orzeczeń w trybie prejudycjalnym, złożone w postępowaniu C. S., G. S., A. S. p-ko (...) (C-402/07) oraz S. B., K. L. p-ko A. France SA (C-432-07). Jak zauważył Trybunał „Artykuły 5, 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004 ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania pasażerów opóźnionych lotów można traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego rozporządzenia, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego”. Podkreślenia wymaga, że również wyrokiem z dnia 23 października 2012 r. w połączonych sprawach C- 581/10 oraz C-629/10 Trybunał orzekając w składzie (...) potwierdził interpretację Rozporządzenia zaprezentowaną w wyroku C-402/07. W uzasadnieniu wyroku Trybunał zwrócił uwagę, że pasażerowie, których lot jest opóźniony oraz pasażerowie, których lot został odwołany, znajdują się w porównywalnych sytuacjach, dla celów odszkodowania na podstawie rozporządzenia nr 261/2004, ponieważ doznają podobnych niedogodności polegających na stracie co najmniej trzech godzin w stosunku do pierwotnego planu ich lotu. Co więcej pasażerowie z obu grup są praktycznie pozbawieni możliwości swobodnej reorganizacji ich podróży w przypadku poważnego wydarzenia związanego z lotem następującego na krótko przed nim lub w jego trakcie albo odwołania takiego lotu, które prowadzi do zaoferowania zmiany planu podróży. Jeżeli z jakiegoś powodu są oni bezwzględnie zmuszeni by dotrzeć do ich miejsca docelowego w danym momencie, w żaden sposób nie mogą uniknąć straty czasu wynikającej z nowej sytuacji, ponieważ nie mają w tym względzie żadnej swobody.

Pozwany nie powoływał się w toku postępowania na zaistnienie nadzwyczajnych okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność, jako przewoźnika o których mowa w art. 5 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku nr (...) ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w

przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie nr 295/91.

Niekwestionowany natomiast pozostawał fakt, że lot realizowany przez pozwanego nr 7620 z K. do W. którego uczestnikiem była J. K. był opóźniony, przy czym czas opóźnienia wyniósł ponad 3 godziny. Nie budziło przy tym wątpliwości, że przedmiotowy lot miały charakter wspólnotowy, a odległość liczona metodą po ortodromie, pomiędzy lotniskiem na K. a lotniskiem w W. wynosi do 1.500 kilometrów.

Odnosząc się do zarzutu strony pozwanej dotyczącego braku legitymacji czynnej z uwagi na niedopuszczalność przelewu prawa zryczałtowanego odszkodowania przewidzianego przepisami Rozporządzenia WE nr 261/2004, gdyż sprzeciwia się ono właściwości tego zobowiązania, wskazać należy, że okazał się on całkowicie niezasadny.

Przechodząc do rozważań prawnych w tym zakresie podkreślenia wymaga, że przepisy prawa cywilnego nie zawierają definicji wierzytelności. Pojęcie to zostało określone w doktrynie i ujmuje się je powszechnie jako prawo podmiotowe. Wierzytelność definiowana jest jako prawo wierzyciela do zaspokojenia oznaczonego interesu przez odpowiednie zachowanie się dłużnika. W świetle art. 353 § 1 k.c. przyjmuje się, że wierzytelnością jest zobowiązanie z punktu widzenia podmiotu uprawnionego (wierzyciela). W ramach wierzytelności rozumianej jako prawo podmiotowe mieści się kilka uprawnień i odpowiadających im obowiązków dłużnika. Powszechnie przyjmuje się, że wierzyciel może rozporządzać bądź całą wierzytelnością, bądź jedynie jej częścią. Cecha podzielności wierzytelności jest konsekwencją podzielności świadczenia i wynika ona z właściwości przedmiotu świadczenia, tj. rzeczy lub innego obiektu, który odnosi się do zachowania się dłużnika. Przy tym przedmiotem rozporządzenia mogą być zarówno wierzytelności już istniejące, jak i przyszłe.

Z reguły każda wierzytelność (pieniężna i niepieniężna), jeżeli jest zbywalna, może być przedmiotem przelewu, chyba że zakazuje tego ustawa (np. art. 449, 595, 602, 912 k.c.), umowa bądź sprzeciwia się temu właściwość zobowiązania. Ostatnie zastrzeżenie dotyczy wierzytelności o charakterze ściśle osobistym, np. prawo do alimentacji, z wyjątkiem rat już wymagalnych, prawo zaskarżenia przez wierzyciela czynności dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela (art. 527 k.c.) Ograniczenia ustawowe zbywalności wierzytelności wskazane w art. 509 § 1 k.c. stanowią wyjątek od zasady dopuszczalności rozporządzenia wierzytelnością przez wierzyciela. Słusznie zatem przyjmuje się, że w związku z tym powinny być one oparte na delegacji ustawowej. W wypadku braku takiej delegacji bądź wprowadzenia zakazu zbywalności określonych rodzajów wierzytelności w aktach normatywnych niższej rangi (np. rozporządzeniach, zarządzeniach), z przekroczeniem delegacji ustawowej, wątpliwa jest dopuszczalność wywodzenia normatywnego zakazu cesji. Ustawowe zakazy przelewu są uregulowane w przepisach bezwzględnie obowiązujących, a zatem ich naruszenie powoduje nieważność umowy przelewu. Ustawodawca formułuje je w sposób kazuistyczny, w związku z brakiem na gruncie polskiego prawa generalnej zasady wyłączenia cesji wierzytelności niepodlegających zajęciu. Bezwzględными ustawowymi zakazami zbywalności wynikającymi z kodeksu cywilnego objęte są w szczególności prawo odkupu oraz prawo pierwokupu, jako wierzytelności mające charakter majątkowy i podlegające dziedziczeniu. Oprócz wierzytelności, których zbywalność została z mocy ustawy ograniczona, należy wskazać także wierzytelności, które mogą być zbywane tylko przy spełnieniu ściśle określonych przesłanek. Podstawowym przykładem tych wierzytelności są wierzytelności odszkodowawcze *ex delicto* z art. 444–448 k.c. Są one traktowane przez ustawodawcę jako ściśle związane z osobą poszkodowanego i w związku z tym ich zbywalność jest w zasadzie wyłączona. W literaturze dopuszcza się cesję wskazanych wierzytelności, jedynie wyjątkowo, kiedy są już wymagalne i zostały uznane na piśmie, albo też gdy zostały przyznane prawomocnym orzeczeniem. Ograniczeniem ustawowym zbywalności wierzytelności może być również uzależnienie zbycia wierzytelności od jednoczesnego przeniesienia na cesjonariusza innego prawa związanego z tą wierzytelnością (zob. Grzegorz Koziół, Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego, LEX el. 2014).

Natomiast wykluczenie przelewu wierzytelności, których zbycie sprzeciwiałoby się właściwości zobowiązania, może mieć miejsce w wypadku, gdy ustawa nie przewiduje *expressis verbis* zakazu przenoszenia określonej wierzytelności, ale z treści stosunku obligacyjnego wynika, że zmiana wierzyciela doprowadziłaby do zmiany tożsamości zobowiązania (zob. E. Łętowska (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 906; M. Pazdan, Przelew..., s. 130). Dyskusyjne jest,

czy właściwość zobowiązania sprzeciwia się zbyciu wierzytelności w sytuacji, gdy szczególny charakter zobowiązania nakazuje uwzględnianie woli dłużnika w odniesieniu do kwestii, kto ma być jego wierzycielem. Właściwość zobowiązania jest przeszkodą zbywalności głównie praw podmiotowych względnych o charakterze niemajątkowym, a zatem praw służących ochronie osoby oraz jej dóbr i interesów ściśle osobistych, niewarunkowanych bezpośrednio interesem ekonomicznym (w szczególności powstałych już roszczeń o ochronę dóbr osobistych osób fizycznych (art. 24 § 2 k.c.) i prawnych (art. 43 w zw. z art. 24 § 2 k.c.), a ponadto roszczeń o ochronę dóbr osobistych twórcy utworu w rozumieniu prawa autorskiego, a także twórcy dóbr własności przemysłowej, w tym na przykład wynalazku, wzoru użytkowego czy wzoru przemysłowego). Za niezbywalne należy uznać również niemajątkowe prawa rodzinne o charakterze względnym, na przykład prawa wynikające z małżeństwa albo niektóre uprawnienia wynikające z władzy rodzicielskiej. N. wskazanych niemajątkowych praw względnych zwykle ma związek z ogólnym ich wyłączeniem z obrotu prawnego (E. Łętowska (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 906).

Inną kategorią wierzytelności, których cesja jest wyłączona, zgodnie z art. 509 § 1 k.c. ze względu na właściwość zobowiązania, są wierzytelności o charakterze majątkowym, które nie mogą być przenoszone ze względu na ściśle ich związanie z osobą wierzyciela. Przykładem takich wierzytelności jest przede wszystkim prawo do alimentacji (art. 128 i n. k.r.o.), które uznaje się za całkowicie wyłączone z dyspozycji uprawnionego, inaczej niż, jak się wydaje, wymagalne już roszczenia o poszczególne raty alimentacyjne, które mogą być zbywane w drodze przelewu. Ś. związane z podmiotem uprawnionym jest również majątkowe prawo do renty (art. 903 k.c.). Ze względu na właściwość stosunku renty jako stosunku osobistego, co do zasady zbycie wynikającej z tego stosunku wierzytelności jest niemożliwe. Wyłączone z przedmiotu przelewu ze względu na właściwość zobowiązania są generalnie także wierzytelności wynikające z umów zlecenia, umów o dzieło czy też umów o świadczenie usług, w wypadku gdy spełnienie świadczenia przez dłużnika związane jest z zaspokojeniem wierzyciela przy uwzględnieniu jego cech osobistych. Niezbywalne ze względu na właściwość zobowiązania są również wierzytelności, które nie posiadają cechy samoistności. Wierzytelności mogą utracić samoistność w związku z zaistnieniem trojakiemu rodzaju przyczyn: 1) określoną, szczególną strukturą zobowiązania; 2) ukształtowaniem wierzytelności jako uprawnienia pomocniczego, służącego utrzymaniu innych praw (zob. np. art. 462, 527 i n. k.c.) oraz 3) akcesoryjnym charakterem danej wierzytelności (zob. art. 876 i n. k.c.) (zob. Helena Cieplą, Komentarz do art. 509 k.c., LexisNexis 2013).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że pogląd reprezentowany przez stronę pozwaną nie zasługuje na uwzględnienie. Stosownie do art. 2 pkt b rozporządzenia (WE) nr 261/2004 „obsługujący przewoźnik” oznacza zarówno przewoźnika wykonującego umowę zawartą z pasażerem, jak i przewoźnika, który nie pozostaje z pasażerem w bezpośrednim stosunku umownym, lecz na podstawie upoważnienia udzielonego przez podmiot mający umowę z pasażerem, przewóz faktycznie wykonuje; pierwszy z nich nazywany jest „przewoźnikiem umownym”, drugi - „przewoźnikiem faktycznym” (por. także art. 3 ust. 5 rozporządzenia). Przyjęty reżim odpowiedzialności cywilnej przewoźnika lotniczego wychodzi zatem poza ramy odpowiedzialności kontraktowej, w szczególności poza ramy umowy przewozu. Ponadto, podróż lotnicza może odbywać się na podstawie samodzielnej umowy o przewóz zawartej pomiędzy pasażerem i przewoźnikiem, może też być realizowana na podstawie mieszanej umowy o usługę turystyczną. Ponadto podkreślenia wymaga, że wymienione powyżej ustawowe zakazy zbywania wierzytelności odnoszące się do roszczeń z deliktu nie mają zastosowania w realiach niniejszej sprawy, ponieważ roszczenie o zapłatę zryczałtowanego odszkodowania nie jest uwarunkowane wykazaniem winy w działaniu przewoźnika, ani poniesieniem szkody przez pasażera.

Rozporządzenie (WE) 261/2004 zostało uchwalone w celu podniesienia standardów ochrony pasażerów zarówno poprzez wzmocnienie ich praw, jak i zapewnienie przewoźnikom lotniczym działalności w ujednoczonych warunkach na zliberalizowanym rynku. Wykładnia funkcjonalna przepisów rozporządzenia nr 261/2004, zwłaszcza art. 1, powinna prowadzić do stwierdzenia, że wszelkie zasady wynikające z rozporządzenia stanowią jedynie minimum ochrony pasażerów i nie ograniczają ich praw do dochodzenia pełnego naprawienia ich szkód, w razie gdyby nie znajdowały one pokrycia w świetle rozporządzenia nr 261/2004. Ponadto, art. 12 rozporządzenia nr 261/2004 przewiduje, że akt ten nie narusza praw pasażerów do dochodzenia dalszego odszkodowania. Wykładnia literalna tego przepisu wskazuje, że słowo „dalsze” należy interpretować jako wykraczające poza ramy prawne rozporządzenia

nr 261/2004. Przepis ten czyni zadość zasadzie pełnego naprawienia szkody obowiązującej w większości systemów prawnych i służy, uzupełnieniu stosowania rozwiązań przewidzianych przez to rozporządzenie nr 261/2004 w taki sposób, by pasażerowie otrzymali rekompensatę za całość szkód, jakich doznali w wyniku uchybienia przez przewoźnika lotniczego jego zobowiązaniom umownym. Słowo „dalsze” stanowi wskazówkę, że pasażerowie mogą dochodzić uzupełniającego odszkodowania na podstawie innych przepisów prawnych, niż przepisy wynikające z rozporządzenia nr 261/2004. Niewątpliwie beneficjentem zryczałtowanego odszkodowania z założenia ma być pasażer, którego lot został faktycznie odwołany lub opóźniony. Równocześnie brak jest przy tym jakichkolwiek podstaw w ocenie Sądu, aby przyjąć, że roszczenie pasażera o wypłatę zryczałtowanego odszkodowania za odwołanie/opóźnienie lotu ma charakter osobisty, a jego natura sprzeciwia się dopuszczalności przenoszenia w drodze cesji wierzytelności. W szczególności odszkodowanie to nie ma osobistego związku z osobą pasażera, albowiem jego wysokość nie jest kształtowana indywidualnie, odrębnie w stosunku dla każdego pasażera, lecz powołane rozporządzenie statuuje generalną zasadę odpowiedzialności przewoźnika, która aktualizuje się przy spełnieniu konkretnych przesłanek enumeratywnie wymienionych w rozporządzeniu. Natomiast powołane przez pozwanego okoliczności dotyczące sytuacji pasażera takie jak: element przewozu lotniczego jako części imprezy turystycznej, czy zmiana planu podróży poprzez zaproponowanie pasażerowi lotu alternatywnego, nie świadczą o uprawnieniu osobistym pasażera, a jedynie ma wpływ na ocenę zasadności przyznania przedmiotowego odszkodowania. Celem zryczałtowanego odszkodowania jest oczywiście zniwelowanie niedogodności, jakich pasażer doznał podczas podróży, w związku z odwołaniem/opóźnieniem lotu. Niemniej zbycie przez pasażera wierzytelności w postaci przysługującego mu zryczałtowanego odszkodowania względem przewoźnika, nie powoduje, że cel tego świadczenia nie zostanie osiągnięty. Zdaniem Sądu pasażerowi przysługuje prawo wyboru czy chce dochodzić zapłaty odszkodowania na swoją rzecz, czy też zbyć przedmiotową wierzytelność na rzecz podmiotu trzeciego i uzyskać z tego tytułu rekompensatę. Dodatkowo zaznaczyć należy, że sprawami o prawa majątkowe są sprawy, w których zgłoszone żądanie zmierza do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na stosunki majątkowe stron, a więc ma na celu zmianę lub utrzymanie dotychczasowego stanu majątkowego stron. Dla rozróżnienia majątkowego i niemajątkowego charakteru sprawy nie ma znaczenia charakter zgłoszonego roszczenia; sprawami majątkowymi są zarówno sprawy o świadczenie, jak i o ustalenie lub o kształtowanie stosunku prawnego lub prawa, jeżeli zgłoszone żądanie zmierza do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na sytuację materialną stron (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r. II CZ 167/11 LEX nr 1147759, z dnia 8 listopada 2001 r. III CKN 568/01, niepubl.; z dnia 8 grudnia 2005 r. II CZ 110/05 niepubl.) O majątkowym charakterze sprawy decyduje zatem majątkowy charakter dobra, którego ochrony domaga się powód. Odnosząc się do natury tego zobowiązania, nie może budzić wątpliwości, że roszczenie o wypłatę zryczałtowanego odszkodowania ma charakter majątkowy, o czym świadczy także fakt, że pasażerowie uprawnieni są do dochodzenia dalszego odszkodowania na podstawie odrębnych przepisów.

Niezasadny okazał się także zarzut pozwanego dotyczący nieważności umowy przelewu, z uwagi na jej sprzeczność z ustawą oraz nieprawidłowe określenie postanowień istotnych przedmiotowo tj. ceny sprzedaży. Podkreślenia wymaga, że przelew jest umową, z mocy której wierzyciel-cedent przenosi na nabywcę-cesjonariusza wierzytelność przysługującą mu wobec dłużnika. Zgoda dłużnika na jej zawarcie jest potrzebna tylko wtedy, gdy w umowie łączącej wierzyciela z dłużnikiem wyłączono możliwość przeniesienia wierzytelności na osobę trzecią. Przelew wierzytelności nie może pogorszyć sytuacji dłużnika. Wierzytelność - z wyjątkiem związanej z dokumentem na okaziciela i zabezpieczonej hipoteką - przechodzi na nabywcę solo consensu, tj. przez sam fakt zawarcia umowy. Umowa ta może być w zasadzie zawarta w dowolnej formie. Mają tu zastosowanie przepisy ogólne Kodeksu cywilnego co do formy czynności prawnych (art. 751-77 i 79, a do 16 kwietnia 2010 r. art. 80). Jednostronne oświadczenie cedenta nie przenosi praw. Umowa dojdzie do skutku dopiero wtedy, gdy cesjonariusz przyjmie akt cesji. Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy o przelew, a więc ze wszystkimi związanymi z nią prawami i brakami (np. przedawnieniem). Dalej należy zauważyć, że wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (indywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana

wierzytelność (tak SN w wyroku z 11 maja 1999 r., III CKN 423/98, Biul. SN 2000, nr 1, s. 1), a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Strony stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia muszą być oznaczone bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność.

Zgodnie z art. 3531 k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W ramach art. 3531 k.c. strony mają do wyboru trzy możliwości: przyjęcie bez jakichkolwiek modyfikacji określonego typu umowy uregulowanej normatywnie, zawarcie umowy nazwanej z jednoczesnym wprowadzeniem do niej pewnych odmienności, w tym również połączenie cech kilku umów nazwanych (tzw. umowy mieszane) lub zawarcie umowy nienazwanej, której treść ukształtują według swego uznania (oczywiście z zachowaniem ograniczeń wynikających z art. 3531 k.c.) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 listopada 2002 r., I CKN 1144/00, LEX 74505).

W przedmiotowych umowach cesji wierzytelności w § 2 pkt 2 umowy strony ustaliły, że za nabywaną wierzytelność Cesjonariusz zapłaci Cedentowi tytułem ceny nabycia kwotą zgodną z cennikiem i regulaminem portalu Cesjonariusza prowadzonego pod nazwą: "opoznionysamolot.pl". Zapłata ceny nastąpić miała nie później niż w terminie 18 miesięcy od dnia zawarcia niniejszej umowy, na wskazany przez Cedenta rachunek bankowy. Przy tym wysokość ceny uzależniona jest od ilości działań niezbędnych do podjęcia, w celu wyegzekwowania nabytej wierzytelności. Jest to zrozumiałe z uwagi na fakt, że ryzyko finansowe związane z odzyskaniem długu przechodzi całkowicie na cesjonariusza. Cedent nie ponosi już na tym etapie żadnych kosztów związanych z bezpośrednim dochodzeniem roszczenia od przewoźnika. Dodatkowo w umowie cesji jest wprost wskazany termin zapłaty ceny za nabytą wierzytelność. Jest to dzień przypadający najpóźniej na 18 miesięcy od dnia zawarcia umowy. Wówczas roszczenie staje się wymagalne i cesjonariusz ponosi odpowiedzialność wobec cedenta za zapłatę ceny sprzedaży wierzytelności, bez względu na to czy uda mu się w tym terminie skutecznie wyegzekwować nabytą wierzytelność od przewoźnika.

Dodatkowo wskazać należy, że zarówno z treści samych umów cesji wierzytelności jak i regulaminu wynika, że mamy tu do czynienia z przelewem wierzytelności o charakterze powierniczym, w którym strona powodowa przyjęła wierzytelności pasażerów celem ich windykacji. Istotnym celem umów powierniczego przelewu wierzytelności jest z reguły ściągnięcie wierzytelności od dłużnika przez jej nabywcę (cesjonariusza) i następnie przekazanie należności wierzycielowi (cedentowi). Konstrukcja takiej umowy powierniczego przelewu w celu wyegzekwowania wierzytelności polega na tym, że wierzyciel przelewa wierzytelność na zleceniobiorcę (cesjonariusza) przede wszystkim po to, aby ten ostatni ściągnął należność od dłużnika i wydał pierwotnemu wierzycielowi (cedentowi) uzyskane świadczenie, ale z zachowaniem określonych umową reguł. Umowa powierniczego przelewu wierzytelności ma zatem nieco odmienny charakter od umowy cesji uregulowanej w kodeksie cywilnym, lecz należy do niej stosować art. 509 k.c. z konsekwencjami z nich wynikającymi. Nie można jednak uznać jej za umowę sprzedaży wierzytelności, a tym samym uznać za trafny zarzut nieważności tej umowy z powodu naruszenia art. 535 § 1 k.c.

Z powyższych względów, Sąd uznał, że powodowi należy się zryczałtowane odszkodowanie przewidziane w art. 7 ust. 1 pkt a i b Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku, w objętej pozwem wysokości 250 euro, stąd orzeczono jak w pkt. I sentencji wyroku.

Powodowi należały się również odsetki za opóźnienie w wypłacie odszkodowania. W myśl art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, w myśl zaś par. 2 zd. 1 powołanego uregulowania – w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 9 października 2015 roku, o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1830) - jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych, przy czym w myśl art. 56 cytowanej ustawy, do odsetek należnych za okres kończący się przed

dniem wejścia w życie niniejszej ustawy- tj. 1 stycznia 2016 r. w myśl art. 57 cytowanej ustawy - stosuje się przepisy dotychczasowe.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że obowiązek zapłaty analizowanego odszkodowania ma charakter bezterminowy. W szczególności terminu takiego nie określa art. 7 ust. 1 Rozporządzenia nr 261/2004, który statuuje jedynie obowiązek wypłaty odszkodowania, w tym jego wysokość, nie precyzuje natomiast w jakim czasie winno to nastąpić. W konsekwencji odwołać należało się do dyspozycji art. 455 k.c., który określa termin spełnienia świadczenia jako "niezwłoczny" po wezwaniu przez wierzyciela.

Mając na uwadze powyższe zaznaczyć należy, że powód wezwał pozwanego przewoźnika do zapłaty pismami nadanymi w placówce pocztowej w dniu 7 lipca 2016 r., w których to pismach został określony termin 7 dni na spełnienie świadczenia, biorąc pod uwagę termin kilku dni na doręczenie przesyłki, zasądzenie odsetek od kwoty 250 euro od dnia 19 lipca 2016 r. jest zasadne.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd wydał w oparciu o zasadę odpowiedzialności za jego wynik, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Mając na uwadze fakt, iż pozwany nie ostał się ze swą obroną w jakimkolwiek zakresie, zobowiązany jest do zwrotu powodowi kosztów procesu. W niniejszym postępowaniu na koszty, jakie poniósł powód składają się: opłata od pozwu w kwocie 30 zł, opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika procesowego będącego adwokatem, która wyniosła 360 zł zgodnie z § 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł tj. łącznie 407 zł.

SSR Paweł Szymański

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pozwanemu z pouczeniem o apelacji.